

Kasia Kowalska, Przebaczenia akt

Kołysze wiatr zbolełe serce
Spękanych ust krwi na sukience
Czas nie chce zetrzeć

Odpalam lont, odwetu płomień
Dogasa stos zwęglonych wspomnień
Nas już nie będzie
Nie będzie nas nigdy więcej

Bo gdy głowę draży strach
Nie chowaj jej już w piach
Dziś tobie bije dzwon
Straciłeś dawno głos
Już możesz odejść

Spokojnie będziesz spać
Bo to przebaczenia akt
Złożyłam dawno broń
Nie znaczysz więcej niż pył na mojej drodze

Gdy kocham to do szpiku kości
Gdy nienawidzę to bez litości
Strzał prosto w serce

Nie będzie już rozejmów i wojen
Zmieniłam plan, już się nie boję
Z nas oczyścić przestrzeń

Gdy głowę draży strach
Nie chowaj jej już w piach
Dziś tobie bije dzwon
Straciłeś dawno głos
Już możesz odejść

Spokojnie będziesz spać
Bo przebaczenia akt
Smakuje lepiej niż smak zemsty słodkiej
Złożyłam dawno broń
Nie rządzi mną już złość
Nie znaczysz więcej niż pył na mojej drodze

Uuuuu Dziś lepiej niż mej zemsty smak
Uuuuu Smakuje przebaczenia akt

(Kołysze wiatr
Kołysze wiatr
Kołysze wiatr
Kołysze wiatr)

Kołysze wiatr

(Kołysze wiatr
Kołysze wiatr
Kołysze wiatr
Kołysze wiatr)

Gdy głowę draży strach
Nie chowaj jej już w piach
Dziś tobie bije dzwon
Już możesz odejść
Wrogości mówię dość
Straciła dawno głos
Już się nie złapię jej jak brzytwy ostrej

Spokojnie możesz spać
Bo przebaczenia akt
Smakuje lepiej niż smak zemsty słodkiej
Złożyłam dawno broń
Już mną nie rządzi złość
Nie znaczysz więcej niż pył na mojej drodze